

Gdańsk, 21 grudnia 2011

List otwarty do

**Prezydentów miast,
Wójtów, Burmistrzów i Starostów.**

**Do kierowników
Jednostek finansowanych
ze środków publicznych.**

Szanowni Państwo.

Ponieważ przez kilka ostatnich miesięcy byłem wielokrotnie pytany o zmiany w sposobie postrzegania przez Ministerstwo Finansów, Urząd Zamówień Publicznych oraz Regionalne Izby Obrachunkowe umów ubezpieczenia grupowego na życie pracowników jednostek finansów publicznych, pozwalam sobie, przy pomocy tego listu, udzielić odpowiedzi na kilka najważniejszych pytań.

Prawdą jest, że Ministerstwo Finansów w swojej opinii jednoznacznie wskazało, że umowy tego rodzaju wykraczają poza zakres zadań jednostki i jako umowy wzajemnie zobowiązujące, nie mogą być zawierane lub kontynuowane przez jednostki finansów publicznych. Pełna informacja o stanowisku Ministerstwa Finansów oraz pozostałych organów, dostępna jest na stronie internetowej.

Prawdą jest również to, że zgodnie z postanowieniami umów ubezpieczenia, pracodawcy, którzy przyjęli na siebie obowiązki ubezpieczającego (zawarli lub kontynuują umowy ubezpieczenia na koszt pracowników) ponoszą pełną odpowiedzialność za te umowy, łącznie ze skutkiem odszkodowawczym, w przypadku nienależytego wykonania tych zobowiązań lub ich zaniechania. Bez znaczenia jest tutaj fakt, że umowy te obsługiwane są odpłatnie przez wyznaczonego pracownika lub pracowników.

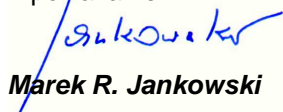
Z badań przeprowadzonych przez nas w ponad 40 jednostkach samorządowych (w tym również w jednostkach podległych samorządom terytorialnym) wynika jednoznacznie, że jeżeli w Państwa jednostce nadal funkcjonuje ubezpieczenie grupowe na życie w opisanej wyżej konfiguracji, to zapewne albo pracownicy działów personalnych, finansowych i prawnych doskonale wiedzą o istniejącej sytuacji i prawdopodobnie z obawy przed ewentualnymi zmianami lub utratą przywilejów, nie informują Państwa o istniejącym zagrożeniu, albo takiej wiedzy nie posiadają.

Od lat zajmujemy się regulacją zależności ubezpieczeniowych m.in. w jednostkach finansów publicznych, w taki sposób, żeby zdjąć odpowiedzialność z pracodawców a jednocześnie zapewnić kontynuację programów ubezpieczeniowych, w większości przypadków, poprawiając ich jakość i serwis obsługi.

Myślę, że skoro proces restrukturyzacji ubezpieczeń grupowych nie nosi znamion „zamachu” na przywileje pracowników, to czas najwyższy zająć się uwolnieniem Państwa od odpowiedzialności służbowej za odziedziczone umowy, których zapewne dzisiaj nikt z Państwa by nie podpisał.

Dodam, że wszystkie czynności podjęte przez naszą kancelarię w zakresie restrukturyzacji programów ubezpieczeń na życie są nieodpłatne i nie wymagają od Państwa jakiegokolwiek zaangażowania. W przypadku zamiaru uzyskania pełnej informacji, uprzejmie proszę Państwa o kontakt e-mail lub telefoniczny.

Z poważaniem



Marek R. Jankowski

Broker ubezpieczeniowy